

Ab ovo - słownik terminów strategii nuklearnej.

Część 2



(Fot. Wikimedia)

CZĘŚĆ 1

Triada nuklearna (nuclear triad) – Pociski balistyczne dysponujące ładunkiem jądrowym bazowania lądowego (na przykład ICBM, międzykontynentalne pociski balistyczne, ale także, na przykład, pociski manewrujące ziemia-ziemia – GLCM, ground launched cruise missiles), pociski balistyczne dalekiego zasięgu przenoszone przez okręty podwodne (submarine launched ballistic missiles, SLBM), ładunki jądrowe znajdujące się na pokładach samolotów, najczęściej – choć nie tylko – bombowców strategicznych (bomby grawitacyjne lub też pociski manewrujące ziemia-powietrzne – air-launched cruise missiles ALCM).

W teorii wszystkie trzy „ramiona” triady powinny dawać pewną i niemożliwą do wyeliminowania zdolność do przeprowadzania uderzeń jądrowych, zarówno pierwszego, jak i drugiego uderzenia. Celem planistów amerykańskich podczas zimnej wojny było doprowadzenie do sytuacji, w której każde ramię triady nuklearnej byłoby w stanie przeprowadzić drugie uderzenie.

Obecnie w pełni rozwiniętą triadą nuklearną dysponują USA, Rosja i ChRL. (Chociaż w wypadku tego ostatniego państwa często mówi się, że osiągnie ono ukształtowaną triadę dopiero po wejściu do służby bombowców piątej generacji Xian H-20). Także Indie (oraz prawdopodobnie Izrael) posiadają w pełni efektywną triadę bądź są bliskie jej utworzenia. Francja, której administracja w ostatnich czasach wiele mówiła o rozwinięciu własnej, europejskiej strategii odstraszania, posiada diadę nuklearną, składającą się z pocisków SLBM oraz ALCM; Wielka Brytania z kolei dysponuje jedynie pociskami balistycznymi Trident II D5, odpalanymi z pokładów okrętów podwodnych (będącymi najbardziej wiarygodną i pewną wersją gwarantowanego drugiego uderzenia).

Taktyczna broń jądrowa (tactical nuclear weapons). Brak jasnej i powszechnie uznawanej definicji taktycznej broni jądrowej. Często przyjmuje się kwalifikatory, takie jak moc czy też zasięg rażenia; wspomina się także o zastosowaniu tej broni na poziomie taktycznym właśnie, a więc jako takiej, która znajduje zastosowanie na polu walki – ale nawet użyta na polu walki, broń jądrowa (nawet o bardzo małej mocy, odpowiadającej równoważnikowi trotylu poniżej kilotony, jak ma to miejsce w wypadku na przykład amerykańskiej bomby grawitacyjnej B61) nigdy nie jest „po prostu bronią”, a jej użycie ma wydźwięk polityczny i strategiczny. Alternatywną metodą rozróżnienia pomiędzy taktyczną a strategiczną bronią jądrową jest uznanie, że broń jądrowa, której nie obejmowały różnorakie traktaty i umowy międzynarodowe dotyczące ograniczenia zbrojeń strategicznych, powinna być uznawana za taktyczną.

Rozszerzone odstraszanie nuklearne (extended nuclear deterrence) – Jest to deklaracja sojusznicza, sformułowana w sposób jasny i zrozumiały, odwetowego użycia broni nuklearnej przez Stany Zjednoczone w odpowiedzi na atak nuklearny, którego ofiarą staliby się sojusznicy USA. Podczas zimnej wojny Stany Zjednoczone objęły parasolem nuklearnym szereg swych partnerów, zarówno w Europie (poprzez stacjonowanie amerykańskiej broni jądrowej oraz program NATO Nuclear Sharing), jak i na Pacyfiku. Działanie to miało na celu zarówno zapewnienie tych państw o determinacji i trwałej obecności USA w regionie (tak jak to miało miejsce w Europie), jak i odwieśnięcie ich od planów zgromadzenia własnych sił nuklearnych (tak jak miało to miejsce w wypadku Australii, a także Japonii).

Nieunikniona jest konstatacja, że gwarancje w rodzaju rozszerzonego odstraszania nuklearnego zawsze będą podawane w wątpliwość, szczególnie gdy potencjalny adwersarz będzie świadomie manipulował percepcją ryzyka, tworząc sytuację, w której może dojść do niezamierzonej eskalacji. Innymi słowy, podawana w wątpliwość będzie zawsze wiarygodność gwaranta (słynne pytanie, czy Ameryka będzie gotowa poświęcić Nowy Jork za Frankfurt); przykład Francji, która zdecydowała się na wyprodukowanie własnej broni jądrowej pomimo gwarancji USA, jest tego najlepszym dowodem. Warto tu przypomnieć, że wszystko to rozgrywało się w realiach egzystencjalnego starcia pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a ZSRR oraz w sytuacji, gdy Stany Zjednoczone dysponowały zdolnością do kontroli drabiny eskalacji na każdym jej szczeblu (znaczące siły konwencjonalne, taktyczna broń jądrowa, strategiczna broń jądrowa). Mimo tego Paryż nie uznał wiarygodności deklaracji Waszyngtonu za wystarczającą.

Program udostępniania broni jądrowej w obrębie NATO (NATO nuclear sharing) – Program współdzielenia broni jądrowej w obrębie NATO. Broń nuklearna będąca zasobem programu NATO nuclear sharing jest nie tylko składowana na terytoriach krajów w nim uczestniczących, ale również może być przez te kraje użyta. Więcej o programie nuclear sharing, jak i koncepcji extended deterrence (rozszerzonego odstraszania nuklearnego) można znaleźć [w tym, opublikowanym w listopadzie ubiegłego roku na łamach Strategy&Future tekście](#).

Zdolność do przetrwania/przeżywalność (Survivalability) – Zdolność do przetrwania – a więc i ewentualnie przeprowadzenia drugiego/odwetu uderzenia – ataku jądrowego. Zdolność do przetrwania zagwarantować może mobilność systemów (SSBN/TEL) albo umocnionych stanowisk stacjonowania pocisków balistycznych o zasięgu międzykontynentalnym. Alternatywnym rozwiązaniem, również mogącym zagwarantować zdolność do przeprowadzenia drugiego uderzenia, są systemy ostrzegawcze i powiązane z nimi procedury, a więc [launch on warning oraz launch under attack](#).

Odstraszanie (Deterrence) – Przekonanie przeciwnika, że koszty i ryzyko związane z podjęciem danego działania przewyższają korzyści płynące z jego podjęcia. W kontekście broni jądrowej wspomnianym działaniem jest napaść zbrojna, dokonana przy użyciu środków konwencjonalnych i jądrowych.

Jeżeli prześledzić historię zdobywania przez kolejne państwa broni jądrowej (z wyjątkiem jedyne państwa, które jej użyło), to okaże się, że państwa te weszły w jej posiadanie nawet nie po to, by jej użyć, ale po to, by nie została ona użyta przeciwko nim lub, jak w wypadku Pakistanu, jeżeli były one znacznie słabsze konwencjonalnie niż ich główny rywal.

Odstraszanie poprzez groźbę wyrządzenia nieakceptowalnych strat (Deterrence by punishment) Najprostsza (a więc najmniej ambitna), oraz jak się zdaje, najskuteczniejsza strategia odstraszania. Polega na przekonaniu przeciwnika, że jakiegokolwiek korzyści z przeprowadzenia ataku będą

mniejsze niż straty zadane mu przez drugą stronę. Często zakładają uderzenia countervalue. Tom Schelling był znanym zwolennikiem tej właśnie strategii odstraszania. Uzasadnioną strategią (zwłaszcza w okolicznościach braku przewagi konwencjonalnej) byłoby manipulowanie percepcją ryzyka oraz stworzenie warunków do niestabilności strategicznej – „wyrzucenie kierownicy podczas gry w tchórza” – wtedy potencjał odstraszania jest największy.

Odstraszanie poprzez uniemożliwienie osiągnięcia celu (Deterrence by denial) – Strategia odstraszania powiązana ze strategiami równoważenia/elastycznej odpowiedzi. Wymaga kontrolowania – albo chociaż uniemożliwienia kontrolowania przeciwnikowi – drabiny eskalacji. Jest to więc strategia bardziej ambitna, wymagająca szeregu zdolności, takich jak posiadanie taktycznej broni jądrowej, środków przenoszenia, ale także obrony raketowej, mogącej zneutralizować atak jądrowy przeciwnika, czy też dobrze rozwiniętego systemu obrony cywilnej, pozwalającego na zminimalizowanie strat w ludności cywilnej.

Wiarygodność użycia broni jądrowej (Credibility) – Problem wiarygodności użycia broni jądrowej, szczególnie w paradygmacie zimnej wojny, stanowił centralną oś rozważań na temat strategii nuklearnej, szczególnie w jej wymiarze deklaracyjnym. Gdy ostatecznie obydwa główne mocarstwa znalazły się w sytuacji MAD, użycie broni jądrowej – zdaniem wielu – równałoby się ich całkowitej zagładzie.

Wiarygodność stawiała się szczególnie istotna w kontekście gwarancji bezpieczeństwa, udzielanych przez Stany Zjednoczone swoim sojusznikom, zarówno w Azji, jak i w Europie. Aby polityka odstraszania za pomocą broni jądrowej spełniała swoje zadanie, musi być wiarygodna, tak więc państwo ją praktykujące musi demonstrować: a) zdecydowanie i gotowość do jej użycia, b) dysponować odpowiednimi środkami – jeżeli zachodzi niebezpieczeństwo użycia przez przeciwnika taktycznej broni jądrowej wobec sojusznika, to aby gwarancje bezpieczeństwa były wiarygodne, gwarant musi dysponować środkami pozwalającymi na proporcjonalną odpowiedź.

Samobieżne wyrzutnie (Transporter-Erector-Launcher, TEL) – Mobilne systemy nośne stanowiące lądową część triady nuklearnej niektórych państw. TEL-ami dysponuje obecnie Rosja, Chiny, Pakistan oraz Korea Północna. Zaletą TEL-ów jest oczywiście fakt, że są one mobilne; truizmem jest stwierdzenie, że są one przez to trudniejsze do namierzenia i zniszczenia niż międzykontynentalne pociski balistyczne wystrzeliwane z silosów. Jest tak również dlatego, że mogą one nie być łatwe do odróżnienia od systemów samobieżnych przenoszących pociski wyposażone w ładunki konwencjonalne. Sprawia to, że ładunki jądrowe przenoszone przez pociski znajdujące się na TEL-ach przypominają nieco swą charakterystyką pociski SLBM, a tym samym przedstawiają wiarygodną i raczej pewną zdolność do przeprowadzenia drugiego uderzenia. Z tej przyczyny TEL-e nazywane są przez niektórych teoretyków strategii jądrowej „lądowymi okrętami podwodnymi”.

Do końca zimnej wojny USA dysponowały pociskami jądrowymi rozmieszczonymi na TEL-ach, w tym Midgetman czy też warianty pocisków Minuteman (na składach kolejowych).

Państwa progowe (threshold states) – Państwa rozwijające technologie nuklearne w celach militarnych, ale znajdujące się poniżej progu technologicznego pozwalającego na wytwarzanie broni jądrowej.

W latach 60. – przed podpisaniem Układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej (NPT, Non-Proliferation Treaty) – państwa takie jak Szwecja, Włochy czy Australia prowadziły (bądź poważnie rozważały) programy zmierzające do stworzenia broni jądrowej, aby ostatecznie z nich zrezygnować. Chiny Francja i Wielkiej Brytanii doprowadziły swoje programy nuklearne do końca.

Po wejściu w życie NPT programy zmierzające do stworzenia broni jądrowej prowadziły Argentyna, Brazylia, Tajwan czy Korea Południowa – w ich wypadku zabiegi dyplomatyczne czy amerykańskie gwarancje bezpieczeństwa doprowadziły do rezygnacji z tych planów. Pakistan, Indie, Izrael i RPA uzyskały natomiast broń jądrową.

Po końcu zimnej wojny Irak, Iran oraz Korea Północna prowadziły programy zmierzające do osiągnięcia broni jądrowej. Inwazja USA na Irak zakończyła wszelkie ambicje jądrowe tego państwa; Korea Północna wyprodukowała broń jądrową, najprawdopodobniej termojądrową. Jeśli chodzi o Iran – sprawa jest – jak wszyscy wiemy – rozwojowa.

Rozprzestrzenianie wertykalne (vertical proliferation) – Wejście w posiadanie broni jądrowej przez

państwa, które wcześniej jej nie posiadały.

Rozprzestrzenianie horyzontalne (horizontal proliferation) – Nabywanie nowych zdolności przez państwa już posiadające broń jądrową.

Negatywne gwarancje bezpieczeństwa (negative security assurances) – Element deklaratywnej polityki nuklearnej, który polega na oświadczeniu państwa dysponującego bronią jądrową, że nie użyje jej wobec kraju, który tego rodzaju bronią nie dysponuje. Zazwyczaj deklaracje takie obarczone są pewnymi klauzulami – większość państw deklaruje, że nie użyje swojej broni jądrowej z wyjątkiem na przykład ataku na swoje terytorium czy też w sytuacji egzystencjalnego zagrożenia dla własnej państwowości. Wyjątkiem są Chiny, które udzieliły formalnie bezwarunkowych negatywnych gwarancji bezpieczeństwa.

Pozytywne gwarancje bezpieczeństwa (positive security assurances) – Jest to deklaracja stanowiąca, że państwo dysponujące bronią jądrową użyje jej w obronie swoich sojuszników, którzy stali się celem ataku nuklearnego.

Wzajemnie zagwarantowane zniszczenie (Mutual Assured Destruction, MAD) – Sytuacja, w której strony konfliktu dysponują wystarczającym potencjałem jądrowym i przeżywalnymi systemami pozwalającymi na wykonanie zmasowanego drugiego uderzenia, aby spowodować katastrofalne zniszczenia u przeciwnika. Paradoksalnie jest to sposób na ustabilizowanie sytuacji strategicznej, ponieważ prowadzi (a przynajmniej tak się uważa) do tak zwanej równowagi strachu (balance of terror).

Rozpowszechnienie taktycznej broni jądrowej i udoskonalenie środków przenoszenia, a także powstawanie coraz bardziej zaawansowanych systemów przeciwrakietowych czyni nieuchronność scenariusza MAD wątpliwą.

Autor

Albert Świdziński

Dyrektor analiz w Strategy&Future.